

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/upamietnianie/dekomunizacja/zmiany-nazw-ulic/nazwy-ulic/nazwy-do-zmiany/38023,ul-Kniewskiego-Wladyslawa.html>
23.03.2026, 21:58

ul. Kniewskiego Władysława

*W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nazwa powyższa **powinna zostać zmieniona** jako wypełniająca normę art. 1 Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz.U. RP z 2016 r. poz. 744).*

Władysław Kniewski (1902-1925), Henryk Rutkowski (1903-1925) – działacze komunistyczni, członkowie Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce, członkowie specjalnej bojówki terrorystycznej dowodzonej przez Władysława Hibnera.

Kniewski urodził się w roku 1902. Rutkowski – rok później – w 1903. Jako nastolatki obaj walczyli na frontach walk o niepodległość. Kniewski - w wojnie 1920 roku; Rutkowski – w obronie Lwowa w 1919 r. Po zakończeniu działań wojennych obaj zaczęli pracować jako robotnicy, stopniowo zaczęli też angażować się w działalność przeciwko odrodzonemu Państwu Polskiemu, wiążąc się ze środowiskami komunistycznymi. W 1922 r. wstąpili do Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce, młodzieżowej przybudówki Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (od 1925 r. – Komunistycznej Partii Polski). Kniewski wszedł w skład Komitetu Centralnego tej organizacji. W 1923 r. obaj zostali aresztowani i skazani na dwa lata domu poprawczego za działalność wywrotową. Na wolność wyszli wiosną 1925 roku.

W tym czasie komuniści prowadzili nie tylko propagandę, lecz także czynną działalność wymierzoną w struktury Rzeczypospolitej, a przede wszystkim Wojska Polskiego. Na bazie środowisk komunistycznych stworzyli sprawnie działającą siatkę wywiadowczo-dywersyjną, działającą na rzecz ZSRR, koordynowaną przez urzędników sowieckiego poselstwa w Warszawie. Poprzez realizowaną przez Wydział Wojskowy KPRP działalność dywersyjną i agitacyjną wśród żołnierzy i robotników (ze szczególnym naciskiem na pracowników zakładów zbrojeniowych), a także nasilenie zamachów i akcji terrorystycznych, strajków, demonstracji i zamieszek ulicznych, zamierzano pogłębić destabilizację państwa polskiego, przeżywającego trudności ekonomiczne i społeczne. Obok licznych działań terrorystycznych podjęto przygotowania do zamachu na Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, tak aby upozorować, że sprawcami byli członkowie studenckiej bojówki endeckiej. Celem było sprowokowanie rozruchów albo nawet wojny domowej w Polsce. Planu zabójstwa byłego Naczelnika Państwa nie zrealizowano, ale głośna stała się inna akcja – 13 października 1923 r. podłożono pochodzące z sowieckiego poselstwa ładunki wybuchowe pod składem amunicji w warszawskiej Cytadeli. Eksplozja, oprócz wielu rannych, pochłonęła kilkanaście ofiar śmiertelnych, w tym żołnierzy ćwiczących w pobliżu musztrę. Na dużą skalę prowadzono akcje dywersyjne na ziemiach wschodnich RP, koordynowane przez specjalnie powołaną komórkę Kominternu. Z ZSRR poprzez granicę przerzucano

systematycznie broń i zaopatrzenie dla tworzonych przez komunistów bojówek i oddziałów dywersyjnych, które miały podsycać antagonizmy narodowościowe oraz organizować i wspierać bunt białoruskie i ukraińskie w Polsce. Urządzano napady na urzędy państwowe i majątki ziemskie. Dokonywano zabójstw polskich funkcjonariuszy i urzędników, oficerów Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza, policjantów, ziemian. Głośnym echem odbił się m.in. napad na powiatowe miasteczko kresowe Stołpce latem 1924 roku. W maju 1924 roku w Łodzi komunista Samuel Engel zamordował policjanta, w lipcu udaremniono próbę wysadzenia składu amunicji we Lwowie. Specjalnie wydzielone komórki komunistyczne realizowały wyroki śmierci. W takich okolicznościach w połowie lat 20. utworzono „centralną bojówkę”, na której czele stanął dodatkowo przeszkolony w ZSRR Władysław Hibner. Kniewski i Rutkowski po wyjściu na wolność znaleźli się wśród jej członków, wyznaczonych do realizacji zadań specjalnych – zabójstw i akcji terrorystycznych. Obaj – Kniewski i Rutkowski – wzięli udział w próbie zamachu, dokonanej 17 lipca 1925 roku. Stanowili ochronę Władysława Hibnera, który zamierzał zamordować Józefa Cechnowskiego, byłego członka warszawskich władz partii komunistycznej. Zamach był nieudany, gdyż oczekujący na Cechnowskiego zamachowcy zostali wylegitymowani przez policję. Kniewski i Rutkowski rozpoczęli bezładną strzelaninę na ulicach Warszawy, zabijając i raniąc przechodniów. Podczas pościgu zginął także jeden z policjantów. Ostatecznie dzięki sprawnej akcji policji zarówno Kniewski i Rutkowski, jak i Hibner zostali schwytani i obezwładnieni. Za popełnione zbrodnie Sąd Okręgowy w Warszawie skazał Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego na karę śmierci. Prezydent RP Stanisław Wojciechowski nie skorzystał z prawa łaski. Wszyscy trzej zostali rozstrzelani 21 sierpnia 1925 r. W latach powojennych kreowano ich na ofiary „walki o wyzwolenie społeczne”, zupełnie przemilczając zarówno charakter wymierzonej w niepodległość Polski działalności terrorystycznej, ścisłą łączność z komórkami wywiadu zagranicznego ZSRR, jak i rzeczywiste cele podejmowanych akcji.

(mkkr)